

GŁÓWNE OGNIWO  
W WALCE O UMOCNIE-  
NIE SPÓŁDZIELNI PRO-  
DUKCYJNEJ

str. 3

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 50 (1974)

GDAŃSK, PIĄTEK 27 LUTEGO 1953 R.

CENA 20 GR

- Usprawnienie organizacji pracy
- Pogłębienie współpracy z POM
- Podniesienie produkcji rolniczej

## Uchwała Zjazdu o organizacyjno-gospodarczym umocnieniu spółdzielni produkcyjnych

W celu dalszego usprawnienia organizacji i opłaty pracy w spółdzielniach produkcyjnych, zacieśnienia współpracy spółdzielni z państwowymi ośrodkami maszynowymi i dalszego wzrostu produkcji rolniczej w spółdzielniach. I Zjazd Spółdzielców Produkcji postanawia:

1 Zgodnie z wytycznymi statutu wprowadzać w spółdzielniach stałe brygady polowe i hodowlane. Doświadczenia radzieckich kolchozów i naszych produkcyjnych spółdzielni wskazują, że taka forma organizacji pracy jest najlepsza, podnosi dyscyplinę pracy, wyrabia poczucie odpowiedzialności za powierzchnię mienia, społeczne, pobudza zainteresowanie w należytej pracy i uzyskaniu wyników produkcyjnych, ułatwia należyte zorganizowanie pracy, kontrolę jej wykonania i sprawiedliwą ocenę.

Stale brygady polowe winny posiadać stały skład ludzi, przydzielone na stałe konie i maszyny i inny inwentarz, oraz przydzielone na stałe pola uprawowe. W związku z tym Zjazd zaleca włączyć istniejące w niektórych spółdzielniach oddzielne brygady konne do jednolitych brygad polowych z zachowaniem stałego przydziału koni obznajomionych z obchodzeniem się z końmi pracownikom.

W skład brygad należy zaliczać wszystkich zdolnych do pracy w spółdzielniach, zarówno członków spółdzielni jak i domowników.

W produkcji zwierzęcej — brygadzie hodowlanej należy na stałe przydzielać pogłowie zwierząt, zabudowania, urządzenia i inwentarz martwy. Dla podniesienia odpowiedzialności pracujących w hodowli za stan pogłowia i zainteresowanie w uzyskanych wynikach produkcyjnych należy wewnątrz brygady hodowlanej przestrzegać zasady stałego przydziału grup zwierząt poszczególnym pracownikom.

W małych i nowopowstających spółdzielniach, o małej ilości ludzi — ze względu na szczególne znaczenie produkcji zwierzęcej — należy wydzielać stałą grupę hodowlaną, której członkowie win-

ni być w zasadzie zatrudnieni w produkcji zwierzęcej i tylko w okresach naprzężonych robót pracować w polu.

2 W oparciu o doświadczenia przodujących spółdzielni Zjazd zaleca wprowadzenie przy uprawie pracownych roślin technicznych ogniwowej organizacji pracy, polegającej na dzieleniu pola upraw technicznych na większe działki, przydzielane na cały okres pielęgnacji i zbiorów grupie spółdzielców zorganizowanych w ogniwu. W pozostałych pracach w spółdzielni członkowie ogniw pracują wraz z całą brygadą.

(Dokończenie na str. 2)

## Wielkoduszna pomoc narodu radzieckiego dla ofiar powodzi w Anglii i Holandii

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Londynu: Jak wia-  
domo, w ciągu lutego w następ-  
stwie silnej powodzi w Anglii za-  
ginęło przeszło 3 tys. osób, a oko-  
ło 50 tys. osób pozostało bez da-  
chu nad głową.

W związku z tym ambasador  
ZSRR A. Gromyko odwiedził an-  
gielskie ministerstwo spraw za-  
granicznych i wyraził ubolewanie  
z powodu nieszczęścia, jakie spo-  
kało naród angielski.

Organizacje społeczne Związku  
Radzieckiego przekazały na fun-  
dusz pomocy dla ofiar powodzi 90  
tysięcy funtów szterlingów.

Większość gazet angielskich za-  
mieściła na pierwszych stronach  
komunikat o pomocy ze strony  
radzieckich organizacji społecz-  
nych. Dziennik „Times” poświę-  
cił tej sprawie artykuł redakcyj-  
ny. Przewodniczący Towarzystwa  
Przyjaźni Anglii — Radzieckiej  
Platts-Mills przesłał do orga-

nizacji radzieckich depeszę, w  
której dziękuje za pomoc udziel-  
oną ofiarom powodzi w Anglii. De-  
pesza głosi: „Wasza wielkodusz-  
na pomoc ofiarom niedawnej po-  
wodzi w Anglii stanowi poważny  
wkład do dzieła umocnienia przy-  
jaźni angielsko-radzieckiej, świad-  
cząc o Waszym serdecznym współ-  
czuciu wobec wszystkich ludzi  
bez względu na przynależność do  
rodzaju i poglądy polityczne”.

Premier Churchill oświadczył  
w Izbie Gmin, że zaprosił do sie-  
bie ambasadora ZSRR Gromyko  
i wyraził mu wdzięczność rządu  
angielskiego za przekazanie 90  
tysięcy funtów szterlingów na  
fundusz pomocy ofiarom powo-  
dzi. Izba Gmin przyjęła oklaska-  
mi oświadczenie Churchilla.

Agencja TASS donosi z Hagi:  
W związku z katastrofą, jaka na-  
wiedziła Holandię, ambasador  
ZSRR G. Zajcew wyraził współ-  
czucie premierowi holenderskie-  
mu.

Do holenderskiego „Narodowe-  
go funduszu pomocy ofiarom ka-  
tastrof” wpłynęło od radzieckich  
organizacji społecznych milion  
guldenów. Komunikat o pomocy

udzielonej przez radzieckie orga-  
nizacje społeczne ogłoszony został  
go dla ludności holenderskiej do  
łkniej powodzi.

Dzienniki holenderskie zamie-  
ściły na czołowych miejscach do-  
niesienia o pomocy organizacji  
społecznych Związku Radzieckie-  
go dla ludności holenderskiej.  
„Narodowy fundusz pomocy  
ofiarom katastrof” zwrócił się  
do ambasady Związku Radzieckie-  
go z prośbą o przekazanie naro-  
dowi radzieckiemu wyrazów  
wdzięczności za hojną i przyja-  
cielską pomoc okazaną narodowi  
holenderskiemu dotkniętemu kłes-  
ką powodzi.

## W dyskusji nad problemem koreańskim powinien wziąć udział przedstawiciel Ludowej Korei

### Wniosek min. Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK PAP. 25 lutego rano rozpoczęły się obrady Ko-  
misji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Komisja przystąpiła  
do dyskusji proceduralnej w sprawie porządku dziennego.

W obecnej chwili na pierwszym miejscu porządku dziennego  
figuruje kwestia koreańska.

Przedstawiciel Grecji Kiru za-  
proponował, by po rozpatrzeniu  
kwestii koreańskiej Komisja omó-  
wiła sprawę rzekomego zatrzyma-  
nia przez niektóre państwa ofi-  
cerów i żołnierzy greckich sił  
zbrojnych.

Szef delegacji polskiej mini-  
ster Skrzyszewski proponował,  
by Komisja natychmiast po za-  
kończeniu obrad nad kwestią ko-  
reńską zajęła się rezolucją nowej  
ską „o zapobieżeniu groźbie nowej  
wojny oraz o utrwaleniu pokoju  
i przyjaźni współpracy między  
narodami”.

Delegacja polska — oświadczył  
minister Skrzyszewski — uważa,  
że słuszne jest, by sprawa Korei  
była pierwszym punktem porzą-  
dku dziennego, ponieważ jest to  
najbardziej skomplikowana i naj-  
ważniejsza sprawa w życiu mię-  
dzynarodowym.

Po sprawie koreańskiej najwa-  
żniejszym punktem porządku  
dziennego jest rezolucja polska,  
ponieważ dotyczy ona najdonio-  
śszych problemów międzyna-

## Przed końcem miesiąca

Dumne meldunki

Załoga ODLEWNI „ZAMEK” W GDAN-  
SKU już od 25 bm. wykonuje produkcję po-  
nadplanową, gdyż przed terminem zakończyła  
realizację planu za luty. Plan został wykonany  
pod względem wartości i w asortymencie.  
Przodowali Piotr Mikulan — 200 proc. normy.  
ZMP-owiec Henryk Szymański — 165 proc. o-  
raz Stefania Kirsztajn.

W dniu 25 bm. wykonała swój plan rów-  
nież załoga ODLEWNI „ZELIWIĄK”, osiąga-  
jąc 106 proc. swoich zadań miesięcznych. Osiągnięcie to umożli-  
wiła realizacja zobowiązań podjętych na cześć 35 rocznicy pow-  
stania Armii Radzieckiej.



### Brawo brygada Ziembry

Brygada Ziembry z działu inż. Jaworskiego w ELBLĄSKICH  
ZAKŁADACH MECHANICZNYCH zameldowała w dniu 26 bm.  
o wykonaniu swego planu na luty. Równocześnie zadania planu  
miesięcznego wykonała brygada Jana Kuberskiego z działu  
MR-2.

Przodujący robotnicy Zakładów Mechanicznych wystąpili  
z apelem do załogi o wykorzystanie wszystkich środków dla wy-  
konania planu.

### Z ostatniej chwili

Nocą z 26 na 27 bm. przed terminem zakończyła realizację  
planu miesięcznego załoga CEMENTOWNI W WEJHEROWIE.  
Szczególnie wyróżnił się brygadziśta Marian Hedel, dotrzymując  
terminów dostawy surowca.

### Hala montażowa — „wąskie gardło” kadłubowni w Stoczni Gdańskiej

Robotnicy z wydziału montażu kadłubów B  
osiągają z dnia na dzień lepsze wyniki w wal-  
ce o rytmiczne wykonanie planu. „Wąskim  
gardłem” jest jednak hala montażowa, której  
załoga systematycznie opóźnia dostawę sekcji  
na pochylnię. W hali tej praca jest niewłaści-  
wie zorganizowana.

Świadczy o tym wiele faktów. Na nocnej zmianie z 25 na  
26 lutego 4 monterów nie otrzymało przydziału roboczego, a  
mistrz Szulc i kierownik hali inż. Polek bynajmniej się tym  
nie przejęli. Ponadto suwnicowi rozpoczęli pracę z opóźnieniem  
i zakończyli ją przedwcześnie. Tego rodzaju organizacja pracy  
powoduje oczywiście trudności.

### Kolejarze nie utrudniają pracy portowcom

Podczas gdy portowcy w rejonie gdyńskim osiągnęli do dnia  
23 bm. 96,9 proc. planu — rejon gdański osiągnął tylko 79,6 proc.  
Zahamowanie pracy w niektórych wydziałach zostało spowodowa-  
ne nieterminowym podstawianiem wagonów. Z tego powodu  
np. wydział elewatorów w porcie gdańskim wykonał w tym  
czasie tylko 57 proc. planu. Powstały stąd duże trudności przy ob-  
słudze jednego ze statków i zachodzi obawa, że powtórzą się one  
przy następnych jednostkach.

Kolejarze! Wywiązuajcie się terminowo ze swych zob-  
owiązań wobec portów. Nie utrudniajcie pracy załogom por-  
towym.

### Gdy majster potrafi kierować załogą

W dziale 402 Starogardzkich Zakładów Obuwia działo się  
złe. Spadała wydajność pracy, coraz częściej zdarzały się braki,  
załoga zniechęcała się. Kierownictwo zakładów zanalizowało  
pracę w dziale i doszło do wniosku, że przyczyną zaniedbań  
w dziale jest niewłaściwa postawa majstra.

Wobec tego zdjęto go ze stanowiska a na jego miejsce po-  
stawiono tow. Noga, który był dotychczas przodującym robot-  
nikiem działu. Zmiana na lepsze nastąpiła w krótkim czasie. No-  
wy majster interesuje się pracą załogi, pomaga robotnikom w  
przezwyciężaniu trudności, dba o podnoszenie ich kwalifikacji.  
Dział przestał być wąskim gardłem.

## Depesza KC PZPR do Komitetu Wykonawczego Partii Komunistycznej Wolnego Terytorium Triestu

Do Komitetu Wykonawczego Partii Komunistycznej Wolnego Terytorium Triestu

Z okazji IV Kongresu Waszej Partii, ślemy Wam, brat-  
skie pozdrowienia i życzy-  
my Wam sukcesów w walce  
przeciw anglo-amerykańskim  
i fitywskim podżegaczom wo-  
jennym, o wycofanie wojsk  
okupacyjnych, o prawo i swo-  
body demokratyczne ludu, o  
pokój i przyjaźń między na-  
rodami.

Komitet Centralny  
Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej.

## W obronie suwerenności Indii

### Rezolucja Biura Ogólnohinduskiej Rady Pokoju

MOSKWA PAP. Agencja TASS  
donosi z Delhi:

Biuro Ogólnohinduskiej Rady  
Pokoju uchwaliło rezolucję w  
sprawie obrony bezpieczeństwa i  
suwerenności Indii. Rezolucja gło-  
si m. in.:

- Wszyscy Hindusi winni doma-  
gać się, aby rząd hinduski:
- niezwłocznie zlikwidował obo-  
zy wojskowe dla Gurkhów, wer-  
bowanych przez Anglików do  
walki z narodem malajskim;
- wydał zakaz korzystania z  
portów i lotnisk hinduskich przez  
obce statki i samoloty przewo-  
zące ludzi i materiały strategiczne;
- uniemożliwił wykorzystanie ja-  
dnych posiadłości w Indiach ja-  
ko baz wojskowych i ośrodków  
transzytowych oraz zapewnił zjed-  
noczenie z Unią Hinduska tery-  
toriów hinduskich — znajduja-

## Podpisanie protokołu o wymianie handlowej między Polską a Islandią

WARSZAWA PAP. 23 bm. pod-  
pisany został w Warszawie proto-  
kół dotyczący wymiany handlo-  
wej między Polską a Islandią na  
rok 1953.

Polska eksportować będzie do  
Islandii m. in. wyroby włóknien-  
ne, mineralne i węgiel w za-  
mian za śledzie, mączkę rybną i  
skóry baranie.

## Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogo-  
dy na obszar województwa gdań-  
skiego i zatoki gdańskiej do godz.  
20 dnia 27. II. 53 r.  
Chmurno, rano miejscami zam-  
glenia, temperatura do +10 C.  
Wiatry słabe do umiarkowanych  
(2° do 4° B) przeważnie południo-  
wo-zachodnie. Stan morza i za-  
lewy: 1-2.

Obserwatorium Morskie

## Chwieja się plany zmontowania agresywnej armii

## W atmosferze głębokich sprzeczności odbywa się konferencja 6 ministrów w Rzymie

RZYM PAP. W dniu 24 lutego  
zebrała się w Rzymie konferen-  
cja ministrów spraw zagranicz-  
nych sześciu krajów — Włoch,  
Niemiec zachodnich, Francji, Ho-  
landii, Belgii i Luksemburga.  
Włochy reprezentuje De Gasperi,  
Niemcy zachodnie — Adenauer,  
Francję — Bidault, Holandię —  
Beyen, Belgię — Van Zeeland i  
Luksemburg — Bech.

Program konferencji ustalono  
jak następuje: 1) propozycja Ho-  
landii w sprawie utworzenia eu-  
ropejskiej unii celnej, 2) sprawa  
ropejskiej wspólnoty obron-  
nej, 3) kwestie dotyczące „Europe-  
jskiego zjednoczenia” Europy  
i 4) sprawa tzw. „konstytucji eu-  
ropejskiej”.

Spośród tych zagadnień wysu-  
nęła się na czoło sprawa „euro-  
pejskiej wspólnoty obronnej” w  
pejskiej wspólnoty obronnej przez  
związku ze zgłoszeniem przez  
rząd francuski projektu uzupeł-  
nienia układu o „armii europej-  
skiej” protokołami dodatkowymi,  
które mają na celu wprowadze-  
nie w błąd francuskiej opinii pu-  
blicznej i umożliwić ratyfikację  
układu.

Protokołom dodatkowym prze-  
ciwstawia się Adenauer popie-  
rany przez De Gasperiego. Rząd  
amerykański — jak podkreśla pra-  
se — wywiera silny nacisk na  
uczestników konferencji, zwię-  
szając na Francję, domagając się

## Hitlerowski hymn NA POWITANIE ADENAUERA

W kołach dziennikarskich podkre-  
śla się szczególnie serdeczne powita-  
nie Adenauera przez rząd De Gaspe-  
riego. Gdy przybyła delegacja za-  
chodnio-niemiecka, orkiestra ode-  
grała hymn „Deutschland, Deutsch-  
land ueber alles!”, zwrócono przy-  
tym uwagę, że na powitanie Bidault  
nie odegrano francuskiego hymnu  
państwowego — Marsylianki.

## POD PRESJĄ USA

LONDYŃ PAP. Agencja Reutersa  
donosi z Rzymu, że w środe mini-  
strowie spraw zagranicznych sześciu  
krajów powzięli uchwałę, w myśl któ-  
rej miano by przejść na razie do po-  
rządku nad rozbieżnościami między  
Francją a Trizonią i postarać się o  
przeformowanie ratyfikacji układu o  
„armii europejskiej” w jego dotych-  
czasowej formie.

## Brutalna ingerencja Waszyngtonu w sprawę francuskiego handlu zagranicznego

PARYŻ PAP. Dziennik „L’Hu-  
manite” donosi, że na żądanie  
władz amerykańskich we Francji  
został zatrzymany w porcie Dun-  
kierka transportowiec francuski  
„Jangtse” należący do towarzy-  
stwa żeglugowego „Messageries  
Maritimes”, który miał odplynąć  
do Chińskiej Republiki Ludowej.  
Miał on odwieźć do portów pół-  
nocnych Chińskiej Republiki Lu-  
dowej towary sprzedane na pod-  
stawie francusko-chińskiej umo-  
wy handlowej zawartej na Mię-

dzynarodowej Konferencji Gospo-  
darczej w Moskwie. Na pokładzie  
statku znajdowały się: blacha,  
stal, artykuły chemiczne i farma-  
ceutyczne oraz nawozy sztuczne.

„L’Humanite” stwierdza, że ta  
brutalna ingerencja władz ame-  
rykańskich w wewnętrzne spra-  
wy Francji jest jeszcze jednym  
dowodem, iż o sprawach francu-  
skiego handlu zagranicznego de-  
cyduje się nie w Paryżu, lecz w  
Waszyngtonie.

noczenia i odbudowy Korei. Zda-  
niem delegacji polskiej zapro-  
szenie przedstawiciela Koreań-  
skiej Republiki Ludowo-Demo-  
kratycznej uczynił zadość zacho-  
waniu najelementarniejszych za-  
sad bezstronności przy rozpatry-  
waniu konfliktu.

Delegacja amerykańska sprze-  
ciwiała się zaproszeniu przedsta-  
wicieli Koreańskiej Republiki Lu-  
dowo-Demokratycznej, ale jed-  
nocześnie popierała udział w obra-  
dach przedstawicieli rządu Li  
Syn mana, rządu, który wstawił  
się terrorem wobec własnego  
narodu i który w oczach opinii  
publicznej skompromitował się  
jako narzędzie agresji w rękach  
rządu Stanów Zjednoczonych.

Kto pragnie naprawdę poko-  
jowego rozwiązania konfliktu ko-  
reńskiego, kto pragnie kon-  
strukturywnych wniosków umo-  
żliwiających zakończenie konflik-  
tu zbrojnego w Korei oraz utwo-  
rzenia jednolitej i demokratycz-  
nej Korei — nie może sprzeci-  
wiać się zaproszeniu przedsta-  
wicieli walczącego o swą nie-  
podległość narodu koreańskiego.

Delegat Indii Palar poparł  
propozycję radziecką.

Propozycję radziecką poparł  
również delegat BSRR, Kisie-  
lew i USRR, Baranowski.

Minister A. Wyszyński wyka-  
zał bezpodstawność argumentów  
Lodge’a przeciwko zaproszeniu  
na sesję Zgromadzenia Ogólnego  
przedstawiciela Koreańskiej Re-  
publiki Ludowo-Demokratycznej.  
Komisja odrzuciła propozycję  
radziecką. Propozycja ta uzyska-  
ła 16 głosów. Przeciwno niej  
głosowało 35 delegatów, a 6  
delegatów wstrzymało się od gło-  
sowania.

Na posiedzeniu popołudniowym  
przemawiał przedstawiciel Paki-  
stanu. Wyjaśnił on, dlaczego  
głosował za wnioskiem radziec-  
kim o zaproszenie delegatów Ko-  
misyj Politycznej nad sprawą rozwiązania  
konfliktu koreańskiego oraz zjed-  
li w dyskusji

## W lipcu gdańskie ZBM odda do użytku nowy gmach szkolny

Przy ul. Roosevelta we Wrzeszczu rozpoczęły roboty przy budowie nowego gmachu na siedzibę Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów. Budynek ten będzie posiadał 4 kondygnacje o ogólnej kubaturze 17 tysięcy m.

Gdańskie ZBM zleciło kierownictwo robót Mieczysławowi Wilkowi, który przez dłuższy czas był współpracownikiem produkcyjnym inżyniera ZBM Ryszarda Mrozowskiego. Od niego też przyjął on socjalistyczne metody prowadzenia robót. Pod kierownictwem ob. Wilka brygady robotnicze przekraczają swoje dzienne zadania średnio o 25 proc. Produkcję miejsce zajęła obecnie na budowie brygada kobieca, którą kieruje Leokadia Leśna, osiągając 225 proc. normy. Wy-

różniają się również: brygada murarska Stanisława Lewickiego oraz transportowa Władysława Jachimowicza.

Jednak już w pierwszych dniach robót kierownictwo budowy napotkało na poważne trudności. Spowodowało je przede wszystkim biuro projektów „Prozamet”, które obecnie, w okresie dość dużego nasilenia prac, wprowadza liczne zmiany w dokumentacji. W związku z tym załoga budowy apeluje do ob. ob. Oleśkiewicza i Foldzińskiego z „Prozamet” o jak najszybsze wprowadzenie tych zmian, aby można było realizować zadania w oparciu o kompletną dokumentację. W ten sposób bowiem uniknie się dodatkowych kosztów i dezorganizacji pracy na budowie.

## Z dyskusji na Zjeździe w Warszawie

# Przeniesienie w teren uchwały i dorobek Zjazdu

Przemówienie pośła Franciszka Murawskiego przewodniczącego spółdzielni w Kulicach woj. gdańskie

Przez dwa dni razem z przedstawicielami partii i rządu radziliśmy nad sprawami naszego życia i pracy w spółdzielniach produkcyjnych. Jesteśmy tu z całego kraju, ze wszystkich powiatów. Spółdzielczość produkcyjna z każdym dniem szerzej obejmuje masę pracujących chłopów. Nie ma w Polsce powiatu, w którym nie byłoby spółdzielni produkcyjnej, nie ma w Polsce powiatu, w którym nie powstałyby nowe spółdzielnie produkcyjne. My na drodze spółdzielczości produkcyjnej, wskazanej nam przez partię wstąpiliśmy i wygraliśmy. Władza lu-

dowa, która odebrała ziemię obywateli i dała chłopom, która dopomogła odbudować zniszczone przez wojnę gospodarstwa, wyrwać się spod kulackiego wyzysku, wskazuje jedyną drogę do lepszego i szczęśliwszego życia — bez wyzyskiwaczy. Partia wprowadziła nas na drogę gospodarki opartej na traktorach, na najnowszych maszynach i naukowych metodach gospodarowania w rolnictwie.

Bede chyba wyrazicielem wszystkich naszych delegatów chłopstwa pracującego, zrzeszonego w spółdzielniach produkcyjnych je-

żeli powiem, że przy pomocy biorących udział w naszym Zjeździe przedstawicieli rządu i partii, przy pomocy tow. Bolesława Bieruta wygraliśmy walkę o dalszy rozwój i umocnienie gospodarki spółdzielczej na wsi. Przed nami stały szczytne i odpowiedzialne zadanie przeniesienia naszych uchwał i dorobku Zjazdu do wszystkich członków spółdzielni produkcyjnych, do najszerszych mas chłopstwa pracującego, do wszystkich gromad w Polsce, aby idea spółdzielczości produkcyjnej opanowała serca i umysły milionów chłopów i z każdym dniem zbliżała się do zwycięstwa. Niech zadania wytknięte przez Zjazd staną się drogą ciągłego działania wszystkich zarządów spółdzielni produkcyjnych, wszystkich POM i organów władzy ludowej.

Pozwólcie, że w Waszym imieniu i moim złożę serdeczne podziękowanie towarzyszywi Bierutowi, a w Jego osobie naszej partii i rządu (oklaski) za zorganizowanie naszego Zjazdu, za stałą i troskliwą pomoc i opiekę, za kierownictwo i rady udzielane nam chłopom pracującym, wspólnie z naszą klasą robotniczą walczącym o zwycięstwo socjalizmu, o pokój, siłę i szczęście naszej ukołchanej Ojczyzny. (Oklaski).

Niech żyje sojusznictwo robotniczo-chłopskie! (Okrzyki „Niech żyje“).

Niech żyje towarzyszu Bolesław Bierut! (Trzykrotne „Niech żyje“, oklaski, zebrani skandują Bierut!).

Niech żyje nasza ojczyzna Polska Rzeczpospolita Ludowa! (Okrzyki „Niech żyje“, oklaski).

Uważam i Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej za zamknięty (Zebrani śpiewają Międzynarodówkę oraz „Gdy naród do boju wystąpił z orężem“).

## Polski przemysł materiałów budowlanych produkuje wysokowartościową cegłę sitówkę

WARSZAWA PAP. Wszystkie podstawowe materiały, elementy konstrukcyjne, maszyny i sprzęt do budowy wspianego domu Kraju Rad — Pałacu Kultury i Nauki dostarczane są z ZSRR. Radzieckie kierownictwo budowy zakupuje w Polsce tylko te materiały, których masowy transport z ZSRR nie byłby opłacalny: cegły, kamień, piasek, żwir itp. Specjalna cegła tzw. sitówka dostarczana jest w chwili obecnej ze Związku Radzieckiego.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki potrzebuje ogromnych ilości sitówki, o czym świadczy chociażby fakt, że na przewiezienie jej ze Związku Radzieckiego trzeba byłoby wykorzystać aż 3 tysiące wagonów kolejowych. Ostatnio

## W portach i na morzu

### DOBRE WYNIKI POŁOWOW

Pomimo częstych sztormów w lutym, które poważnie przeszkodziły w realizacji planu połowowego, wielu rybaków indywidualnych osiągnęło dobre wyniki. M. in. załoga kutra „Wla-54” pod kierownictwem szprzażonego Białkowskiego wykonała już prawie całkowicie planowane zadanie połowowe na luty, a rybacy z kutra „Hel-83” z szyprem Pawłem Patrzalskim zbliżają się do podobnego wyniku. Rybacy ci udowodnili, że wykorzystując na połowy każdy pogodny dzień można było w lutym osiągnąć dobre rezultaty.

### ODBIERAĆ RYBE

## OD RYBAKÓW ŁÓDZIOWYCH CODZIENNIE

Rybacy łódzkiej z Oksywia słusznie uważają się za „Arki”, która powinna codziennie odbierać od nich złowioną rybę, ale tego nie robi. Przy nosi to w konsekwencji dużą stratę rybakom jak również i „Arce”. Rybacy z poprzedniego dnia zaliczają się rybakom do II klasy, więc otrzymują niższą cenę, a „Arka” otrzymuje rybę niższego gatunku. Kierownictwo „Arki” powinno spowodować codzienny odbiór ryby.

### NIETYKORZYSTANY DŹWIG

Jak pisze nasz korespondent H. Rogocki, w porcie gdańskim na wydziale III nie wykorzystuje się należycie dźwigi. M. in. dźwig nr 102 od dwóch miesięcy pracuje na nabrzeżu ślaskim na sztywnym wysięgu, co poważnie zmniejsza jego zdolność przeładunkową. O niepełnym wykorzystaniu tego dźwigu świadczy również fakt, że dźwig ten o nośności 7 ton ma zaczepiony hak nośności 3 tony, co również zmniejsza wydajność jego pracy.

## Grupa przedstawicieli szkolnictwa zawodowego wyjechała do ZSRR

WARSZAWA PAP. W dniu 23 bm. wyjechała z Warszawy do Związku Radzieckiego 15 osobowa wycieczka przedstawicieli polskiego szkolnictwa zawodowego z wiceprezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego A. Tatoniem na czele.

W czasie 2-tygodniowego pobytu w ZSRR przedstawiciele polskiego szkolnictwa zawodowego zapoznają się z doświadczeniami radzieckiego szkolnictwa zawodowego.

## Polski przemysł materiałów budowlanych produkuje wysokowartościową cegłę sitówkę

WARSZAWA PAP. Wszystkie podstawowe materiały, elementy konstrukcyjne, maszyny i sprzęt do budowy wspianego domu Kraju Rad — Pałacu Kultury i Nauki dostarczane są z ZSRR. Radzieckie kierownictwo budowy zakupuje w Polsce tylko te materiały, których masowy transport z ZSRR nie byłby opłacalny: cegły, kamień, piasek, żwir itp. Specjalna cegła tzw. sitówka dostarczana jest w chwili obecnej ze Związku Radzieckiego.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki potrzebuje ogromnych ilości sitówki, o czym świadczy chociażby fakt, że na przewiezienie jej ze Związku Radzieckiego trzeba byłoby wykorzystać aż 3 tysiące wagonów kolejowych. Ostatnio

polski przemysł ceramiki budowlanej, korzystając z radzieckich wzorów, opracował i opanował w bardzo krótkim czasie produkcję tego nowego typu cegły. Osiągnięcie to ma wielkie znaczenie dla naszego budownictwa, a zwłaszcza dla naszych budowli socjalizmu i przyszłych wysokośćciowców. Pierwsze partie polskiej sitówki dostarczane są już na budowę Pałacu Kultury i Nauki.

Pierwszą cegielnią polską, która wykonała sitówkę, jest cegielnia „Grudziądz II”.

Cegła sitówka ze względu na swoje właściwości ma bardzo poważne znaczenie dla budowy wysokośćciowców. Jest to cegła bardzo wytrzymała, a jednocześnie o wiele lepsza od normalnej; stanowi ona doskonały materiał izolacyjny. Właściwości swe sitówka zawdzięcza temu, że znajduje się w niej wielka ilość (zazwyczaj 105) kanałów o bardzo małym przekroju. Budowle wykonane z tej cegły są bardzo lekkie, a jednocześnie bardzo wytrzymałe; nie wymagają tak wielkich fundamentów jak budowle z cegły normalnej oraz pozwalają zużyć mniejszą ilość konstrukcyjnych stalowych, co przy budowach wysokośćciowych jest niezmiernie ważne.

## Vietnamska Armia Ludowa

nie dopuściła do wylądowania nieprzyjacielskiego desantu

PEKIN. PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Vietnamu, że oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej i partyzantów, które prowadziły działania na zapleczu wroga w pobliżu piątej strefy w Kuang Nam, Da Nang i An He — osiągnęły poważne sukcesy.

W prowincjach Jal Lai, Kontum i Dak Lak znacznie zwiększyły się obszary opanowane przez partyzantów. W styczniu r. oddziały Armii Ludowej zadały silny cios nieprzyjacielowi w rejonie An He. Operacja nieprzyjaciela, który usiłował wysłać desant w Kuf Nion została udaremniona.

Coraz szerszego rozmachu nabiera wojna partyzancka.

# Uchwała Zjazdu o organizacyjno-gospodarczym umocnieniu spółdzielni produkcyjnych

(Dokończenie ze str. 1)

3 W celu dalszego wzmocnienia udziału spółdzielców w decydujących dla wyników produkcyjnych pracach i zwiększenia zainteresowania w podniesieniu plonów i wydajności hodowli, Zjazd uznaje za słuszne wprowadzenie premiovania w naturze, stosowanego już dzisiaj w przodujących spółdzielniach.

Taki sposób premiowania może być zastosowany w tych spółdzielniach, gdzie są stałe brygady i ognia.

Premie w naturze przysługują tym brygadam, ogniom i członkom, którzy przyczynili się do osiągnięcia ponadplanowych wyników w produkcji roślinnej, a szczególnie przy uprawie roślin technicznych oraz do ponadplanowych wyników w produkcji zwierzęcej. Na premie można przeznaczyć do 20 proc. uzyskanej ponadplanowej produkcji.

Nie należy premiować tych członków, którzy w okresie szczególnie pilnych i ważnych robót uchylali się od pracy. Zjazd zwraca się do Ministerstwa Rolnictwa o szczegółowe opracowanie wzorcowych wytycznych odnośnie zasad i wysokości premiovania w spółdzielniach.

4 W celu dalszego zacieśnienia współpracy między POM i spółdzielniami konieczne jest trwale związane traktorzystów ze spółdzielniami, w których pracują i podniesienie zainteresowania traktorzystów w dobrej pracy, od której w poważnym stopniu zależy plon.

Dlatego Zjazd uważa za słuszne i korzystne dla spółdzielni i samych traktorzystów wprowadzenie wynagrodzenia traktorzystów w dniach obrotowych, a zatem uzależnienia ich wynagrodzenia od wyników gospodarczych i dochodów spółdzielni. Jednocześnie Zjazd uważa za słuszne, aby POM zagwarantowały traktorzystom niezbędne pieniężne minimum wynagrodzenia.

Zjazd zaleca zarazem spółdzielniom kierowanie młodzieży (chłopców i dziewcząt) do ośrodków maszynowych w celu wyszkolenia ich na traktorzystów. Traktorzyści ci po przeszkoleniu winni pracować w ich macierzystych spółdzielniach.

5 Ze względu na szczególne znaczenie mechanizacji dla gospodarki spółdzielczej Zjazd zwraca się do Ministerstwa Rolnictwa o zobowiązanie ośrodków maszynowych do udzielania spółdzielniom pomocy w mechanizowaniu różnych prac wewnętrzno-gospodarczych i prac w produkcji zwierzęcej, a w szczególności w wykorzystaniu dla celów produkcyjnych energii elektrycznej.

6 Szybki rozwój zespołowej produkcji zwierzęcej ma donieść znaczenie zarówno z uwagi na potrzeby gospodarki ogólnonarodowej, jak też ze względu na decydujące znaczenie rozwoju ho-

dowli zespołowej dla dalszego umocnienia spółdzielni, utrwalenia ich wewnętrznej spójności i wzrostu dochodów, a zarazem dla wzmocnienia siły ich oddziaływania na niezrzeszonych chłopów. Dlatego w każdej spółdzielni winny być założone i rozwijane fermi bydła rogatego i trzody chlewnej. Tam, gdzie takie fermi istnieją, należy zakładać fermi owczarskie.

Rozwijając należy również zespołowe drobiarstwo i pszczelarstwo.

Dla zapewnienia rozwoju produkcji zwierzęcej i podniesienia jej produktywności należy w spółdzielniach zwrócić szczególną uwagę na zabezpieczenie pogłowia w dostateczną ilość paszy o należytej jakości. Należy w pełni wykorzystywać własne możliwości spółdzielni rozszerzania bazy paszowej, starannie uprawiać łąki i pastwiska, szeroko stosować międzyplony i poplony, dbać o należytą i terminową spręż i przechowanie roślin pastewnych, szeroko stosować silosowanie pasz.

Ze względu na to, że wyposażenie w niezbędne zabudowania gospodarcze warunkuje możliwości rozwoju spółdzielczej hodowli, spółdzielnie winny w całej pełni korzystać z ogromnej pomocy, jaką im udziela państwo dla budownictwa spółdzielczego. Należy zarazem wykorzystać dla budownictwa stajni, obór, chlewni, owczarni i innych zabudowań własne fundusze spółdzielni, w pełni użytkować miejscowe materiały budowlane i własną siłę roboczą i pociągową. Trzeba zwrócić większą niż dotychczas uwagę na remonty istniejących zabudowań i przystosowanie ich dla potrzeb produkcji zwierzęcej. W tych spółdzielniach, gdzie są większe prace budowlane, wskazane jest organizowanie specjalnych grup rzemieślniczo-budowlanych.

7 Ze względu na szczególne znaczenie roślin technicznych dla potrzeb przemysłu i ich wysoką dochodowość Zjazd zaleca spółdzielniom w pełni wykorzystywać ich możliwości rozszerzania zasiewów roślin technicznych i zwrócić uwagę na ich staranną uprawę i pielęgnację.

Spółdzielnie winny również rozwijać mające poważne znaczenie gospodarcze, a zarazem dochodowe działy, jak sadownictwo i warzywnictwo.

Stworzy to dodatkowe źródło za trudnienia i zapewni pracę spółdzielcom w spółdzielniach podmiejskich i w rejonach przemysłowych, jak również w gęsto zaludnionych spółdzielniach, gdzie większość stanowią dawniej bezrolni i małorolni chłopci.

8 W celu uporządkowania użytkowania gruntów, umocnienia planowej gospodarki i zabezpieczenia wysokich plonów spółdzielnie winny wprowadzać zgodne z ich planami trzyletnie plany dozmiann polowe i pastewne.

9 Zjazd zwraca się do agronomów POM i pracowników państwowej służby rolnej, rad na rodowych o wydajniejszą ich pomoc w szczególności w dziedzinie rozwoju produkcji.

Spółdzielnie oczekują pomocy we wprowadzaniu płodozmiann, polepszaniu sposobów uprawy i nawożenia, należytnym zorganizowaniu nasienictwa i wprowadzaniu do uprawy nowych roślin.

Agronomowie i zootechnicy winni dopomóc spółdzielniom w uporządkowaniu gospodarki paszowej i zwiększeniu produkcji pasz, w układaniu norm żywieniowych, należytnym chowie i ulepszaniu jakości pogłowia.

Konieczne jest wzmocnienie opieki weterynaryjnej nad spółdzielczą hodowlą.

# Rada Północna — czy Rada północno-amerykańska

„Dla każdego z nas jest zupełnie jasne, że nie ma żadnych sprzeczności między idealami zachodnio-europejskimi a nordyckimi, jak również idealami uniwersalnymi a nordyckimi. Ścisła współpraca nordycka odda duże usługi organizacjom wyższego szczebla”. Te akcenty „nordyckie” są nam skądinąd znane. Czyżby mówca był ktoś ze starych znajomych spod znaku swastyki? Nie. Jest to po prostu fragment przemówienia inauguracyjnego nowoobranego przewodniczącego Rady Północnej, przywódcy socjaldemokratów duńskich, Hansa Hedtofta. Pierwsza sesja Rady, która za koczowała się w Kopenhadze w dniu 22 bm. zgromadziła przedstawicieli parlamentów i rządów Szwecji, Danii, Norwegii i Islandii.

Jaki jest cel tego nowego bloku, grupującego reakcyjne koła rządzące czterech państw skandynawskich? Jeśli wierzyć oficjalnym zapewnieniom jej organizatorów, chodzi tu wyłącznie o sprawy takie, jak opracowanie projektu skandynawskiej unii pocztowo-telegraficznej i celnej, ułatwienie współpracy naukowo-kulturalnej, zacieśnienie współpracy gospodarczej itp. Prasa skandynawska i amerykańska jest bardziej niedyskretna i powiedziała więcej o istotnych powodach utworzenia Rady. W artykule na temat Rady Północnej, duński dziennik „Information” pisze: „Niewątpliwie współpracą w ramach Rady Północnej zbliży Szwecję do Danii i Norwegii na odcinku wspólnej obrony. Nie oficjalna współpraca duńsko-szwedzka na odcinku obrony zostanie rozszerzona, a że dowodem jest poważne wzmocnienie atachatu wojskowego w Sztokholmie. Jedno-

częśnie wielkokapitałistyczna prasa amerykańska rozpyła się w pochwałach na cześć Rady Północnej. Nic w tym dziwnego: Rada Północna nie jest niczym innym, jak dalszym ogniem w łańcuchu agresywnych bloków, przeróżnych dobowców spisków atlantyckiego, którymi imperialiści amerykańscy chcieliby opasać Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Uwagę amerykańskich generałów i admirałów przyciąga szczególnie dogodność dla ich wojennych planów położenie geograficzne członków paktu północno-atlantycznego Danii i Norwegii. Przed kilku tygodniami duński minister spraw zagranicznych, Kraft, oświadczył, że Ridgway zaproponował rządowi duńskiemu założenie amerykańskich baz lotniczych na terenie Danii i że rząd duński tej propozycji przyjął.

Sprawa baz dla amerykańskiego lotnictwa stanowiła również główny przedmiot rozmów Ridgwaya w Oslo. Ze względu na bliski termin wyborów w Norwegii i nastroje ludności, Ridgway zgodził się zaoferować z wysiłką amerykańskich sił lotniczych, zażądał natomiast natychmiastowego przyspieszenia rozbudowy wielkich baz lotniczych w tym kraju.

Również i Islandia, formalnie niezależna wyspa, okupowana od czasu II wojny światowej przez wojska amerykańskie, wykorzystywana jest przez dowódców sił zbrojnych paktu północno-atlantycznego, jako wielka baza lotniczo-morska amerykańskich agresorów.

Jeśli chodzi o czwartego z partnerów, to pozorna „neutralność” Szwecji polega na tym, że oficjalnie nie jest ona członkiem paktu północno-atlantycznego. Tym

niemniej, koła rządzące Szwecji zwały ją mocno z polityką Waszyngtonu przez przystąpienie do planu Marshalla, do schumanowskiego zjednoczenia węgla i stali, do Rady Europejskiej i innych organizacji amerykańskich w Europie.

To wprzagnięcie się kierowniczych ośrodków reakcji skandynawskiej w służbę imperializmu amerykańskiego napotyka na rosnący opór mas ludowych z klasą robotniczą i komunistycznymi partiami na czele. Siłę tego ruchu oporu, który stale rozszerza się i obejmuje wszystkie warstwy ludności, wykazał przebieg debaty nad polityką zagraniczną, jaka odbyła się ostatnio prawie równocześnie w parlamencie Norwegii, Danii i Szwecji. Złożenie podpisów przez ministrów spraw zagranicznych Danii i Norwegii pod rezolucją Rady Atlantycznej w Paryżu w sprawie „zgodności z celami wojny wietnamskiej” wywołało prawdziwą burzę w obu parlamentach.

O tym, jakie nastroje panują wśród ludności krajów skandynawskich, okupowanych przez wojska amerykańskie, świadczą również wydarzenia w Islandii. Przez trzy tygodnie trwał tam strajk powszechny, który sparaliżował życie wyspy i zakończył się zwycięstwem strajkujących.

Również największa organizacja studencka uniwersytetu w Reykjavik uchwaliła rezolucję, w której domaga się podjęcia rokowań z rządem amerykańskim w sprawie jak najszybszego wycofania amerykańskich sił okupacyjnych z Islandii.

Takie są żądania nie tylko narodu islandzkiego, ale i wszystkich narodów Skandynawii.

## Strajk powszechny w Piombino

RZYM PAP. Strajk powszechny ogłoszony w Piombino na znak protestu przeciwko aresztowaniu ośmiu robotników zakładów hutniczych ILVA, sparaliżował cały ruch w mieście na 24 godziny. Sklepy, biura i szkoły były zamknięte, a przed miejscową Izbą Pracy odbyła się potężna demonstracja protestacyjna.



## Kronika dnia

## WIELKI KONCERT NA ODBUDOWE

WARSZAWA  
Rada Miejska teatru Wybrzeże i Filharmonii Bałtyckiej organizuje w dniu 1 marca, o godz. 10.30, w teatrze w Gdańsku wielki koncert, z którego dochód przeznacza się na odbudowę Warszawy.

W koncercie udział wezmą: orkiestra Filharmonii Bałtyckiej, pod dyktando MARIANA OBSTA, solista: dyr. KAZIMIERZ WILKOMIRSKI, wiolonczela. LEOKADIA BOROWSKA, ZOFIA KONRAD, KAZIMIERZ SANDURSKI i ZYGMUNT CZARNOTA — śpiew, solista baletu i chór Studia Operowego oraz „Czwórka radiowa”.

Przedprzedaż biletów odbywa się w „Orbisie” w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopocie.

## KOMITETY FRONTU NARODOWEGO PRZYJMĄ SKARGI I ZAZALENIA

Członkowie terenowego Komitetu Frontu Narodowego nr 177, 178 i 179 w Gdańsku przyjmują w każdy piątek, w godz. od 18 do 19, w świetlicy Gazyńskich, przy ul. Wałowej 8, skargi i zażalenia mieszkańców.

KONKURS GAZETEK SCIENNYCH  
W ramach obchodu 10-lecia powstania ZWM, Zarząd Miejski ZMP w Gdańsku ogłasza konkurs na najlepszą gazetkę ścienną koła ZMP przy zakladzie pracy, instytucji, szkole.

Tematem gazetki konkursowych powinny być zagadnienia związane z powstaniem ZWM. Zespoły redakcyjne wyróżnionych gazetki otrzymają cenne nagrody.

Termin składania gazetki upływie z dniem 7 marca br.

## BEZPŁATNE LECZENIE

## JAKIĄSIĘ SIĘ

Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego w Gdańsku — Wrzeszczu, przy ul. Lipowej 25, przyjmuje zgłoszenia jacyśsi się starszych i dzieci — na bezpłatne leczenie. Zapisywać się można codziennie w godz. od 12 do 16. Zamieszkańcy mogą zgłosić się listownie.

## ZMIANY GODZIN PRZEDSTAWIEŃ OPEROWYCH

Od dnia 2 marca br. przedstawienia operowe w Filharmonii Bałtyckiej rozpoczną się będą o godz. 18.30.

## IMPRESJA „ARTOSU”

Dnia 28 mar., o godz. 17.30 i o godz. 19.30 w Klubie TPR, przy ul. Kłewskiego 15, wystąpi zespół „Artosu” z programem pt. „Halo, ko mój!”.

Przedprzedaż biletów w „Orbisie” w Wrzeszczu.

## PRZEDŁUŻENIE GODZIN HANDLU W PDT

W sobotę, dnia 28 bm. i w niedzielę, dnia 1 marca br. Państwowy Dom Towarowy we Wrzeszczu, aby dać pracownikom możliwość zaopatrzenia się w potrzebne artykuły, przedłuża godziny handlu. W sobotę PDT otwarty będzie do godz. 20, a w niedzielę — od godz. 11 do 19.

## Ulice — pułapki

## O stanie dróg miejskich w Gdańsku słów kilka

Sanitarka mknęła pogrążonymi w ciemnościach nocy ulicami Gdańska, przez Podwale Staromiejskie, ul. Jedności Robotniczej i Staromiejską — na Chelm. Chory mieszkał przy ul. Odrzańskiej. Wjeżdżając w tę ulicę, szofer gwałtownie skręcił kierownicę w lewo, by ominąć dół średnicy ok. 1 m, ale... w świetle reflektorów samochodu ukazał się z lewej strony jeszcze większy dół. Nie było już czasu na zahamowanie. Sanitarka z trzaskiem wpadła w głęboką wyrwę w jezdni. Motor stanął. Szofer oglądając wóz, stwierdził zaniepokojenie. Sanitarkę trzeba było oddać do remontu. Do chorego nie zdążono na czas.

Nie był to wypadek sporadyczny. Jak mówią kierowcy wozów różnych zakładów w Gdańsku, zły stan jezdni dróg miejskich skrócił życie jednego samochodu. Stracił w nich wskutek zniszczenia z tego powodu fabryki samochodowego — nie da się obliczyć.

A oto jak wyglądają jezdnie niektórych ulic gdańskich.

Ładna ul. Chopina we Wrzeszczu usiana jest wyrwami o średnicy od 0,5 do 2 m i stanowi niebezpieczną pułapkę, zwłaszcza dla samochodów osobowych. Na ulicy tej od 1945 r. ani razu nie naprawiano jezdni. Podobnie zaniedbane nawierzchnie posiadają ulice Matejki, Wyspiańskiego, Abrahama, Arkońska i Wiazowa we Wrzeszczu. Zdradzieckimi dołami pokryta jest nawierzchnia ulic: Skarpowej i Zakopiańskiej w Siedlcach.

## DYŻURY APTEK

## GDANSK

Apteka nr 52 — ul. Długa 54/56, tel. 351-06, nr 5 — ul. Grunwaldzka 35, tel. 428-32, nr 53 — ul. Leśna 1 w Oliwie, tel. 426-75, nr 4 — ul. Oliwska 82/4 w Nowym Porcie, tel. 415-73, nr 21 — ul. Jedności Robotniczej 111 w Oruni, tel. 347-27.

## GDYNIA

Apteka nr 14 — ul. Świętojańska 122, tel. 241-46, nr 20 — ul. Bohaterów Stalingradu 66 w Orliwie, tel. 291-24, nr 10 — ul. Czerwonych Kosynierów 137 na Grabówku, tel. 222-88.

## SOPOT

Apteka nr 12 — ul. Stalina 791, tel. 523-84.

Na Stogach odstrasza swymi licznymi i głębokimi wybojami każdego szofera, rowerzystę, a na-



Ten dół na ul. Klinicznej we Wrzeszczu wykopano w połowie ub. roku

wet piechura ul. Sienna, w śródmieściu — ul. Rzeźnicka, a w Oliwie — ul. Kaprów. Stan nawierzchni niektórych z tych ulic, jeszcze przed paru laty możliwy, pogorszył się jednak wskutek braku planowej konserwacji.

Wiele ulic, które miały dobrą nawierzchnię, nierzadko niedawno odnawiana, przecinają dziś liczne rowy, lub wżgórza piasku. Np. ul. Mickiewicza we Wrzeszczu jeszcze przed trzema miesiącami miała gładką nawierzchnię. Ale po przeprowadzeniu na niej robót przez brygadę montażową zakładu wodociągów w Gdańsku pokryta się wybojami, gdyż ekipy wodociągowe po zakończeniu robót nie doprowadziły jezdni do porządku.

Typowym przykładem niedbalstwa ekip zakładu wodociągów

jest ul. Kliniczna we Wrzeszczu. Na tej ulicy w ub. r. został wykopany rów, którego dotyczył nie zasypany. Liczni przechodnie i pracownicy dyrekcji i magazynów PSS zmuszeni są chodzić drogą okrężną. Rozkopana w grudniu ub. r. ul. Sw. Ducha na starym mieście nie została również do tej pory uporządkowana.

Zbliża się sezon robót drogowych. Trzeba, by oddział drogo-

wy Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN Gdańska przewidział w planie na r. b. naprawę jezdni wymienionych ulic i pomyślał o planowej konserwacji nawierzchni pozostałych.

Wobec przedsiębiorstw, które przeprowadzając na ulicach roboty instalacyjne zaniedbują ich uporządkowanie, należy stosować surowe sankcje.

(ml.)

## Radio na dzień 27 bm.

5.05 — Wiad. poranne, 6.30 — Dzien-  
nik poranny, 7.55 — Wiad. poranne,  
8.00 — Servis CZRM dla rybaków —  
lok., 12.04 — Dziennik południowy,  
13.15 — Komunikat PIHM dla ryba-  
ków — lok., 14.10 — Dla kl. I-II  
„Kolorowe listy”, 14.30 — Aud. dla  
kl. V-VII, 15.00 — Stylizowana mu-  
zyka ludowa, 15.09 — Komunikat o  
stanie wód, 15.10 — Opow. C. Ostan-  
kiewicz „Quatre aperiitifs”, 15.30 —  
Dla dzieci pow. M. Nosowa „Witła  
Malejów w szkole i w domu”, 16.00  
— Wszech. Rad., 17.00 — Wiad. po-  
łudniowe, 17.05 — Rad. Klub Racio-  
nalizatorów, 18.30 — Poradnik ję-  
zykowy, 19.40 — Koncert ork. bydgo-  
skiej, 19.10 — Wszech. Rad., 19.30 —

Muzyka i aktualność, 20.00 — „Blo-  
kada” — pow. W. Kiełłiński, 20.20  
— „Ludziom planu 6-letniego”, 20.58  
— Komunikat PIHM dla rybaków —  
lok., Stan pogody, 21.00 — Dziennik  
wieczorny, 21.25 — Wiad. sportowe,  
22.20 — Pieśń radzieckie, 23.35 —  
Wieczorna serenada, 23.50 — Ostatnie  
wiad., 0.05 — Servis CZRM dla ryba-  
ków — lok.  
PROGRAM LOKALNY  
6.15 — Komunikat PIHM dla ryba-  
ków, 6.17 — Przypomnamy rolni-  
kom, 17.35 — Montaż literacki „Na  
wspólnym zagonie” — w opr. Miros-  
ławy Walickiej, 18.00 — Kwadrans  
chopinowski — gra Krystyna Jas-  
trzębska — fortepian.

## -ILIA ERENBURG-

## Dziwota FALA

—TRUM GABRIELA PAUSZER KLONOWSKA

Pojechał do ambasady, gdyż umówił się z de Chaumontem, że wstąpi do gazety De Chaumont spisał ironicznie:

— Zeszłym razem był pan w szkole, a dzisiaj pewnie zwiedził pan żłobek. Cóż mówią niemowlęta o pakcie atlantyckim?

Sablon uśmiechnął się:

— Przez dwie godziny rozmawiałem dzisiaj z lekarzem radzieckim. Mądry człowiek, przynajmniej, że do słuchał się palmy. Ale w sprawie zasadniczej jest, rzecz jasna, niezachwianym komunistą.

— Krytykował coś nie coś?

— Nie, ale zgadzał się z tym, że mogą się u nich przytrafić na przykład, omyłki sądowe.

De Chaumont nastawił uszu:

— To zdobył. Niech mi pan powie, jak się ten doktor nazywa.

Sablon spochmurniał:

— Nie wiem, nie spytałem. Poznałem go przy padkowiu w cukierni „Metropol”.

Wstał nagle:

— Pan pozwoli, że wezmę gazety i pożegnaj się — wybieram się, dzisiaj do teatru rejonowego na jakieś amatorskie przedstawienie. Będzie pan łaskaw pozdrowić ode mnie panią de Chaumont.

32.

Kiedy Dmitrij Aleksiejewicz powiedział Sablonowi, że dziś miał „luz w ciągu dnia”, nie powiedział o tym, że przecież należy zjeść obiad, gdyż po zebraniu trzeba będzie wrócić do kliniki, a o ósmiej chciałby być na odczyty, potem zaś jeszcze wstąpił do Centrali Związków Zawodowych. Popatrzył na zegarek: obiad, że tak powiem, zostaje odwołany, wstąpił do bufetu. Będzie przedziwnie... Chuchał komicznie na gorącą herbatę i z rozkoszą jadł kanapkę. Mówią, że gotowana kielbasa to ordynarne jedzenie, a we dług mnie to nadzwyczaj smaczne... Powiedział bufetowej: „Lolu, kielbasę macie zdumiewającą”. Błada, zmęczona kobieta rozbłysła uśmiechem. Dmitrij Aleksiejewicz pomyślał: dwie godziny zmarowałem na Francuzi. Kto wie, co to za ptaszek? Może go nastąpi, a może przewoży z niego człowiek, trudno powiedzieć. O czy ma poczciwe i mówi n... według recepty, czuje się, że człowiek szuka drogi. To dobrze, że mu wyłożyłem wszystko, jak się patrzy, nlech się zastanowi, przecież oni czytają diabli wiedzą co, skądże dowiędzie się prawdy? Jeżeli z niego człowiek uczciwy, w końcu zrozumie, a jeśli nie, niechaj i tak jak inni, nie strasznego, nie zawalimy się przez to... Ale drugiej szklanki już nie wypijesz Dmitriju Aleksiejewiczu, czas na zebranie.

Z trudem wciągnął się do zapchanego autobusu i powiedział z uśmiechem do chłopca, który stał w przejściu szeroko rozstawiając mocne nogi: „Zdaje się, że was przyniosłem?” Chłopiec się zmieszał, powiedział: „Ależ nie, panie!” i stanął z drogi, nawet wciągnął w siebie powietrze, żeby zajmować jak najmniej miejsca. Na placu Majakowskiego autobus stał długo. Kryłow spojrzał na zegarek: zdaje, od przystanku dolecie w ciągu trzech minut... Ale patrzeć tylko, ile aut! Zeszłego lata takich korków nie było. Ile tego wyprodukowano w ciągu ostatniego roku!...

W pół godziny później słuchał profesora Waishlata, który mówił o nowym 11 metodach znierulania. Obok Kryłowa siedział chudy i zjadliwy doktor Borszczewski, jego twarz wyrażała głęboką nieufność: stukał obódką w stół i mruczał: „Trzeba sprawdzić... Trzeba dokładnie sprawdzić!...” Kryłow zaś zapisywał coś w notesie i uśmiechał się z zachwytem: spojrzeć tylko, co wynaleźli!... W zakresie własnej praktyki był ostrożny, mawiał: „No, dobrze, nos jej wylecie, a ona tymczasem od tego sparszywieje? Na sobie może wypróbować?...” Lecz wiadomości o nowych sposobach leczenia, albo też o nowych preparatach przyjmował z zachwytem: jak to przemiennie, że człowiek wymyślił coś nowego... Wysłuchawszy referatu, powiedział do doktora Borszczewskiego:

— Macie, kolezo, słuszność, należy najpierw sprawdzić, ale idea, że tak powiem, cudowna...

Wsunął do kieszeni swój zniszczony notes i pojechał do Centrali Związków Zawodowych. Przyjął go kierownik zarządu Orłowski. Zaraz po przywitaniu Kryłow zagrmiał:

— Przyszedłem w sprawie maszyny dla kolchozu „Droga Iljicza”, pisałem panu jeszcze w lutym.

Wysłuchawszy go Orłowski odpowiedział:

— Obwód otrzymał dwieście czterdzieści maszyn, więcej dać nie możemy...

— Myślicie zapewne, że się nie zwracałem do Obwodowego Komitetu Wykonawczego? Od tego zacząłem. Jeszcze zanim wysięcie im przesłali te maszyny, oni je wszystkie przewidzieli, że tak powiem, w kolejności zgłoszeń. Tak sprawa wygląda, ale kolchoz jest wyjątkowy. Byłem tam i wiem. Jeśli dostaną maszynę, na pewno się wyróżnią. A bez maszyny skończy się na gadaniu... Siew się zbliża, musicie im dać jedną...

Mówił jeszcze z dziesięć minut, jego głos brzmiał coraz doniośniej. Orłowski popatrzył na dużą czerwoną twarz o ciemnych upartych oczach, pod którymi błękitniały obręki i nagle zrozumiał: bez maszyny ten człowiek stąd nie wyjdzie... Orłowski miał dwadzieścia dwie maszyny, których nie włączył do rozdziałnika, chociaż je, jak mówił, na czarną godzinę. Przerwał Kryłowowi, który opowiadał o talentach jakiejś ogniowicy:

— Dobrze, damy maszynę.

(D. c. n.)

## GŁOS Sportowy

## Sukcesy narciarzy polskich w Semmeringu

## Roj akademickim mistrzem świata w biegu zjazdowym

SEMMERING. W drugim dniu X Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata rozegrano biegi zjazdowe mężczyzn i kobiet oraz skoki do kombinacji klasycznej.

Polacy odnieśli duży sukces, zdobywając ogółem 5 medali. Złoty medal i tytuł akademickiego mistrza świata zdobył w biegu zjazdowym ROJ-GASIEŃCICA, wicemistrzem został DZIEDZIC. W kombinacji klasycznej srebrny medal uzyskał KOWALSKI, zajmując drugie miejsce, a brązowy — RASZKA. Brązowy medal zdobyła również KOWALSKA, zajmując w biegu zjazdowym kobiet III miejsce.

## WYNIKI:

Bieg zjazdowy otwarty — 1) Roj-Gasienica (Polska) — 2:01,7, 2) Dziedzic (Polska) — 2:04,2, 3) Krasula (CSR) — 2:05,0, 4) Czarniak (Polska) — 2:06,7, 5) Fucik (CSR) — 2:07,6, 6) Bogdanek (CSR) — 2:09,6.

Bieg zjazdowy do kombinacji — 1) Roj (Polska) — 2:01,7, 2) Dziedzic (Polska) — 2:04,2, 3) Zarecki (Polska) — 2:05,6, 4) Krasula (Polska) — 2:05,8, 5) J. Maruszak (Polska) — 2:06,8, 6) Bogdanek (CSR) — 2:09,6.

W biegu zjazdowym kobiet, który odbył się na tej samej trasie, startowały 4 reprezentantki Polski. Naj-

lepiej wypadła Kowalska, która zajęła trzecie miejsce. Druga nasza reprezentantka — akademicka mistrzyni świata z r. 1951 — Grocholska pojechała za ostro i miała na trasie 3 upadki zajmując mimo to 5 miejsce.

WYNIKI: 1) Gruene (NRD) — 2:38,6, 2) Mala (CSR) — 2:39,4, 3) Kowalska (Polska) — 2:42,5, 4) Salcanova (CSR) — 2:43,1, 5) Grocholska (Polska) — 2:45,2, 6) Solcova (CSR) — 2:48,3.

Dwa medale zdobyli Polacy w kombinacji klasycznej. Doskonale usposobiony tego dnia Kowalski zajął drugie miejsce.

Wyniki kombinacji norweskiej: 1) Melih (CSR) — 441 pkt., 2) Kowalski (Polska) — 440,3, 3) Raszka (Polska) — 426,3, 4) Leonhardt H. (NRD) — 426,5, 5) Fiedorow (ZSRR) — 424,5 pkt., 6) Friedel (NRD) — 410,4.

Konkurs skoków do kombinacji: 1) Kowalski (Polska) nota 213 pkt., skoki: 66,5, 68,5 i 68,5 m, 2) Melih (CSR) — nota 201, skoki: 60,5, 60,5 i 66 m, 3) Samochwalow (ZSRR) — nota 199,5, skoki: 63,5, 63,5 i 63 m, 4) Raszka (Polska) — nota 199, skoki: 59, 63 i 63 m, 5) Węgrzyniewicz (Polska) 199,5, skoki: 58,5, 64,5 i 60 m, 6) Fiedorow (ZSRR).

Po dwóch dniach mistrzostw w punktach drużynowych zawodów narciarskich Polska wysunęła się na pierwsze miejsce, mając 35 pkt., na drugim miejscu znajduje się ZSRR — 30 pkt., na trzecim — CSR — 25 pkt., a na czwartym NRD — 10 pkt.

## Spartakiada Wojska Polskiego zakończona

25 bm zakończyła się w Toruniu druga część Spartakiady Wojska Polskiego.

W punktacji zespołowej drugiej części Spartakiady pierwszym i drugim miejscem podzieliły się okręgi: Warszawa i Kraków — po 10,5 pkt., przed Wrocławiem — 16 pkt. i Bydgoszczą — 17,5 pkt.

W łącznej punktacji obu części zawodów (w Zakopanem i Toruniu) Spartakiada Wojska Polskiego zakończyła się zwycięstwem okręgu krakowskiego — 15,5 pkt. przed Warszawą — 19,5 pkt. i Bydgoszczą — 28,5 pkt., 4) Wrocław — 30 pkt., 5) Wojska Lotnicze — 34 pkt., 6) Marynarka Wojenna — 40,5 pkt.

Rozdania nagród zwycięzcom Spartakiady i wyróżnionym trenerom dokonał wiceminister obrony narodowej gen. broni Stanisław Popławski.

Stanisław Popławski powiedział m. in.

„Drugą część Spartakiady Wojska Polskiego na rok 1953 przyniosła nam dalsze cenne sukcesy. Pobiciem 10 rekordów Polski i 22 rekordów Wojska Polskiego wypełnienie zobowiązania podjęte dla niepełnia 35 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i nadchodzącej 10 rocznicy powstania Wojska Polskiego.

Swą zdecydowaną postawą uodowodniście raz jeszcze, że wychowanie fizyczne i sport stały się nieodłączną częścią wyszkolenia wojskowego. Przykład wspaniałych sportowców Armii Radzieckiej to wasz drogowskaz w dążeniu do uzyskania coraz to lepszych wyników”.

Księgowych i ekonomistów na kierownicze stanowiska w działach księgowości i finansowym poszukuje Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego P.P.W. Mielec. Podania z 2 szczegółowymi życiorysami kierować do Działu Kadr pod w/w adresem. Przewiduje się zwrot kosztów przeniesienia oraz utrzymanie komfortowego mieszkania po okresie próbny. 307-K

Tkaczy, tkaczki, pomocników magazyniera zatrudnia natychmiast Gdańskie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego. Zgłaszać się w Dziale Kadr, Gdańsk - Stogi, ul. Nowotna 18. 316-K

## Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO przepustkę Sto-  
czni Gdańskiej na nazwisko  
Miedziarz Jan. 1382-G

ZGUBIONO przepustkę Sto-  
czni Gdańskiej na nazwisko  
Chwast Marian. 1383-G

ZGUBIONO przepustkę Sto-  
czni Gdańskiej, pokwitowa-  
nie zdania ankiety na do-  
wód osobisty na nazwisko  
Szczodrowska Irena. 1386-G

ZGUBIONO przepustkę Sto-  
czni Gdańskiej, legitymację  
służbową na nazwisko Han-  
Jerzy. 1389-G

ZGUBIONO pokwitowanie  
zdania ankiety na dowód  
osobisty na nazwisko Sz-  
leg Henryk, Gdańsk - War-  
wik. 1390-G

ZGUBIŁEM kartę meldun-  
kową oraz pokwitowanie  
zdania ankiety na dowód  
osobisty, Kukler Leon. El-  
biąg. 324-P

ZGUBIONO kartę meldun-  
kową na nazwisko Tre-  
pczyński Eugen, wydana przez  
Prez. GRN Kartuzy-wieś.  
1392-G

## MHD Art. Przem. Spoż. w Sopocie

uwzględniając życzenia szerokiej rzeszy konsumentów zawiadamia, że w dniu 1. III. br. (niedziela)

otwarte będą sklepy przemysłowe wszystkich branż od godz. 11 do 17 bez przerwy i sklepy spożywcze od godz. 7—14. 317-K

## MHD ART. PRZEM. W. O. i OBUWIEM

organizuje od dnia 19. II. br. aż do odwołania ZIMOWO-WIOSENNE TARGI Z ODEŻIĄ w Gdańsku, ul. Długa nr 35 (Pod Lwem). 344-K

## Fachowcy poszukiwani

Kierownika hoteli fabrycznych z kilkoletnią praktyką zatrudnia natychmiast Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu, ul. Stoczniowa 2. Warunki pracy wg układu zbiorowego dla pracowników hotelarskich (mieszkanie zapewnione). 271-K

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Księgarnia — Redakcja Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 — Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 16—17, tel. 315 72 — Sekretarz Redakcji w godz. 11—12, tel. 314 57, wewn. 06 Dział Miejski 314 57, wewn. 006 i 005 Centrala 314 57, 314 58, 310 87 i 321 45 łączy ze wszystkimi działami — Red. nocna 335 58 — Administracja Gdańsk, ul. Gdynińskich Kosy-  
nierów 11, tel. 316 33 — Biuro Ogłoszeń Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335 80 — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. — Zamówienia na pre-  
numeratę zakładową przyjmuje PPK „Ruch”, Opłata miesięczna wynosi w prenumeracie zakładowej zł 3,50, w prenumeracie pocztowej zł 5,—, Druk: G.Z.G. — Gdańsk — Nr zam. 682 — W-4-10574